Nr 562. **Kraków, Piątek 8 Grudnia 1911.** **Rok XXX.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 K 70 h.
z dwurazową	38	19	9 K 50 h.	3 K 20
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcase i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. - Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 3 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Z Koła polskiego.

(*Telefonem*).

Sekretaryat Koła polskiego rozesłał następujący komunikat z wczorajszego posiedzenia Koła polskiego:

Wiedeń, 8 grudnia.

Przed porządkiem dziennym interpelował pos. Śliwiński o odpowiedź w sprawie niewinnie uwięzionych leśników lwowskich, która jutro ma być rozstrzyganą przez kijowski sąd wojenny.

Prezes Biliński oświadcza, że na podstawie aktów namiestnictwa zbadał sprawę i udał się z ministrem Długoszem do ministra spraw zagranicznych i spowodował interwencyę ambasadora austryackiego w Petersburgu, tudzież delegacyę konsula austryackiego w Kijowie do rozprawy, jak również konsula niemieckiego ze względu na przynależność jednego z uwięzionych do państwa niemieckiego.

Następnie podaje prezes do wiadomości Koła, że wniosek Śliwińskiego w sprawie chełmskiej był przedmiotem obrad komisyi parlamentarnej. Obecnie obraduje nad nim subkomitet, złożony z posłów Buzka, Jaworskiego, Stapińskiego i Śliwińskiego celem przedłożenia Kołu wyniku obrad w przyszłym tygodniu.

Do komisyi, mającej czuwać nad pomnożeniem liczby Polaków urzędników z Galicyi w ministerstwach, delegowano wnioskodawcę Angermana oraz posłów Galla, Kozłowskiego, Reya, Rosnera, Stesłowicza, Tertila i Wysockiego.

W miejsce posła Germana, który ustąpił z komisyi parlamentarnej, wybrano z grupy demokratów polskich pos. Loewensteina.

Prezes stwierdza, że w sprawie kanałowej otrzymał od prezydenta ministrów zapewnienie, że nowela do ustawy kanałowej została uchwaloną wczoraj przez radę ministrów w brzmieniu, żądanem przez prezydyum Koła.

Nastąpiła dyskusya polityczna.

Polityka Koła.

Poseł Skarbek poddaje krytyce politykę prezesa Koła polskiego, a w szczególności w związku z mową jego wypowiedzianą w Izbie posłów dnia 27 października b. r. Proponuje następujące rezolucye:

1) Koło polskie, wierne swojej dotychczasowej tradycyi, popiera dynastyczną i mocarstwową politykę Austryi i odnosi się z uczuciami głębokiej wdzięczności do wspaniałomyślnego monarchy, który zapewnił nam możność koniecznego rozwoju narodowego, nie może jednakże identyfikować narodu polskiego z interesem Austryi.

2) Koło polskie stwierdza, iż może tylko taką politykę zagraniczną popierać, która nie sprzeciwia się interesom narodu i kraju. Wobec tego nie może wiązać się oświadczeniami bez zastrzeżeń, że w przyszłości będą Polacy w delegacyach popierać politykę trójprzymierza.

3) Koło polskie konstatuje, że żądania ludności polskiej na Śląsku nie ograniczają się tylko do zaspokajania potrzeb codziennego życia, lecz dążą do uzyskania rzeczywistego równouprawnienia z innemi kraj ten zamieszkującemi narodami. Żądania te popiera Koło jak najusilniej całym swoim wpływem politycznym.

Prezes Biliński wyjaśnia, że w mowie swojej użył był wyrazu „identyczny", ponieważ nie podobna sobie wyobrazić stosunku, aby naród polski, zawarłszy na podstawie przywrócenia praw swoich narodowych pokój z państwem i popierając jego stanowisko mocarstwowe, mógł równocześnie wejść w konflikt z tem państwem z powodu sprzeczności wzajemnych interesów.

Odnośnie do drugiej rezolucyi zwraca uwagę, że mówił nie o trójprzymierzu, lecz o sojuszach monarchii, którym się Koło nie sprzeciwiało także dawniej, nawet w czasach dla Polaków drażliwszych. Ślązacy prowadzą walkę na dwa fronty i walczą o potrzeby codziennego życia o szkoły ludowe, o niesprawiedliwości władz rządowych. Mowca miał te walki na myśli.

W dalszym ciągu obszernej dyskusyi, której treść podaną będzie w osobnym komunikacie, zabrał głos pos. Korytowski, przedkładając Kołu polskiemu do uchwalenia następujące oświadczenie:

Oświadczenie.

W kraju pojawiły się w ostatnim czasie tu i ówdzie próby agitacyi, podnoszącej przeciw prezesowi Koła polskiego, a temsamem przeciw Kołu nieuzasadnione, a w swoich skutkach politycznych szkodliwe zarzuty. Koło polskie, pełniąc swoje obowiązki, w poczuciu odpowiedzialności wobec narodu, ma prawo uważać się za wyższe nad wszelkie tendencyjne zarzuty, ale nie mniej jest jego obowiązkiem już w zarodku prostować fałszywe opinie, rozwielmożnione bowiem mogłyby osłabić zaufanie społeczeństwa do jego reprezentacyi i przez to wyrządzić sprawie polskiej szkodę. I tak rzucono w kraju zarzut, jakoby Koło polskie prowadziło politykę tylką austryacką, a nie polską. Wobec tego stwierdzić należy, że Koło trzymało się w swojej polityce tych linii wytycznych, które pozwoliły wszystkim poprzednim od pół wieku na arenie politycznej w Austryi działającym polskim reprezentacyom uzyskać obecne warunki narodowego rozwoju. Koło polskie, spełniając swoje obowiązki wobec dynastyi i państwa, nigdy nie zapomniało o swoich obowiązkach narodowych i myśli o narodzie z gorącą ku niemu miłością, a nigdy i w żadnych warunkach go nie opuszczało. Między jednemi obowiązkami a drugiemi nie ma sprzeczności. Przeciwnie, Koło polskie żywi głębokie przekonanie, że właśnie obowiązek wobec narodu każe w dzisiejszej dobie bardziej niż kiedykolwiek mieć pieczę o dobro i siłę państwa. Koło zaznaczyło też, że z tej drogi zejść nie chce i nie powinno i że ją i nadal uważa za jedyną, która wiedzie do zaspokojenia naszych narodowych potrzeb. Tej też jedynie myśli zgodnie z Kołem polskiem dał wyraz jego prezes, tych wytycznych trzyma się oparty o Koło i jego przywódca.

Dzięki programowi, który przeprowadził Gołuchowski, Ziemiałkowski, Zyblikiewicz i wszyscy ich następcy, zdobyli Polacy w Austryi możność działania na gruncie państwowym jako naród, i w czasie, gdy w Prusach i Rosyi rodacy nasi byli i są wystawieni na prześladowania, tutaj nietylko dbać mogą o rozwój narodu w granicach kraju, ale nieraz przyczynić się także do obrony interesów narodowych i w innych dzielnicach Polski. Tutaj nietylko pomnożyli narodowe siły, ale przed światem cywilizowanym świadczyli i świadczą, że potrafimy być pożytecznym i twórczym czynnikiem państwowym.

Wszystkie Koła polskie szły dotąd tą drogą, wszystkie z tej przyczyny były narażone na zarzut, że nie dopełniają obowiązku narodowego i mimo to żadne z tej drogi nie zeszło, bo opuszczenie tej drogi, poddanie się sztucznej agitacyi, godziłoby w samą istotę rezultatów, osiągniętych bolem i trudem, długoletniem doświadczeniem, rzuciłoby nawę narodową na szlaki hazardu i nie dających się przewidzieć niebezpieczeństw. Wiemy, że ręka, tworząca dzieło polityczne, kierowaną być winna nietylko rozumem. Zwróciliśmy pracę ku świadomemu celowi z gorącem umiłowaniem ideału, który tej pracy przyświeca. Wiemy jednakże także, ile hartu, wytrwałości i spokoju potrzeba, aby wśród mozołów i przeciwieństw powszednich nie dać przygasnąć ani na chwilę zapałowi, nie dać się zepchnąć z drogi twórczej pracy, która jest jedyną rękojmią powodzenia.

Koło polskie, przejęte tak miłością swego posłannictwa, nie zrazi się żadnemi trudnościami, ufając, że rosnące bez przerwy dzieło narodowego odrodzenia świadczyć będzie nie tylko samo o sobie, lecz i o tych, którzy do niego rękę przyłożyli".

Po zakończeniu dyskusyi odrzucono wszystkie trzy rezolucye pos. Skarbka 43 głosami przeciw 7, zaś **oświadczenie**, zaproponowane przez **pos. Korytowskiego przyjęto 43 głosami**; 7 posłów wstrzymało się od głosowania.

Na początku posiedzenia prezes Biliński i wszyscy posłowie powitali serdecznie pos. Loewensteina, który się pierwszy raz zjawił na posiedzeniu.

Sprawa kanałów.

Rusini przeciw kanałom. — Śląsk a kanały.

Wczoraj po południu konferowało prezydyum klubu ruskiego z bar. Stuergkhem w sprawie budowy dróg wodnych. Posłowie ruscy oświadczyli się stanowczo przeciw budowie kanału Kraków — Granica śląska, żądając natomiast uregulowania kilku rzek w Galicyi wschodniej. We wtorek odbędzie się w tej sprawie wspólna narada prezydyum Koła polskiego z prezydyum klubu ruskiego.

Wczoraj odbyła się narada wszystkich posłów ze Śląska w sprawie budowy dróg wodnych. Po długiej dyskusyi, w której brali udział obaj posłowie polscy ks. Londzin i Michejda, uchwalono wezwać przewodniczącego grupy posłów śląskich, pos. Demla, aby poczynił u rządu odpowiednie kroki, celem zaspokojenia życzeń Śląska. Konferencya z rządem w tej sprawie odbędzie się we wtorek d. 12 b. m.

Koleje w Galicyi.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Wiedeń. Komisya przybocznej Rady kolejowej dla spraw ogólnych uchwaliła wniosek Baczewskiego i tow. w sprawie wybudowania drugiego toru na linii kolejowej Lwów—Czerniowce, z dodatkiem dr Battaglii, aby roboty zaczęły się już w r. 1912.

Przyjęto dalej wnioski bar. Battaglii w sprawie wdrożenia kroków przygotowawczych dla upaństwowienia **kolei Chabówka—Zakopane**, Dolina Wygoda, Lwów—Bełzec, Piła—Jaworzno, Trzebinia Skawce i Trzebinia Siersza Wodna oraz wniosek dra Hochfelda w sprawie włączenia projektowanej kolei lokalnej Rzeszów—Kolbuszowa—Nisko do projektu o kolejach lokalnych, który ma być przedłożony Radzie państwa.

Z Rady państwa.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 8 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów rozpoczęła się dyskusya budżetowa. Przemawiał p. Steinwender, który przedstawił zły stan finansów państwowych i krajowych, które potrzebują sanacyi. Deficyt w obecnym roku wynosi właściwie 100 milionów K. Jest obowiązkiem Izby nietylko uchwalać wydatki nowe, ale także ustawy, mające przysporzyć nowe źródła dochodu. Także opinia publiczna kiedyś potępi tę demagogię, która tylko żąda nowych wydatków, a nie chce dać nowych dochodów. Dlatego jest za najrychlejszem odesłaniem przedłożeń podatkowych do komisyi.

Przeciw partyi wojennej.

Pos. Adler zaprotestował przeciw oświadczeniu hr. Stuergkha na jego interpelacyę i oświadczył: Jeżeli prezydent ministrów wyraził się, że wciąganie członków domu cesarskiego do dyskusyi sprzeciwia się parlamentarnym zwyczajom, to mowca oświadcza, że nie zgadza się z konstytucyą, aby osoby, nie ponoszące odpowiedzialności, wywierały wpływ na ważne sprawy państwa.

W końcu prezydent Izby zaznaczył, że wszystkie wnioski, zgłoszone od zebrania się nowej Izby, w liczbie 900, odsyła bez pierwszego czytania do komisyi.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 3 po południu.

Z komisyi budżetowej.

Wiedeń. Komisya budżetowa została zwołaną na dzień 12 b. m. Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad fakultetem włoskim.

Pomoc dla rodzin ofiar masakry w Drohobyczu.

Wiedeń, 8 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów minister spraw wewnętrznych br. Heinold odpowiedział na interpelacyę Witykа i Breitera w przedmiocie wsparć dla rodzin ofiar drohobyckiej masakry podczas wyborów w dniu 17 czerwca b. r. Minister powołał się na oświadczenie min. Wickenburga z d. 28 lipca b. r. Dochodzenia co do stosunków majątkowych i zarobkowych osób dotyczących mogły być dopiero w ostatnich tygodniach ukończone. Tymczasem dotknięte rodziny otrzymały pomoc skutkiem uznania godnej akcyi gminy Drohobycza i trzech powstałych komitetów. **Komitety zebrały 136.000 K**, z czego do końca października wydały 32.000 K, pozostało więc jeszcze 104.000 K. Ministerstwo, otrzymawszy wynik dochodzeń od namiestnika wraz z odpowiednimi wnioskami, uważało za stosowne na tej podstawie porozumieć się z komitetami, w których znajdują się przedstawiciele wszystkich stronnictw, a które to komitety również są poinformowane o stosunkach osób dotkniętych. Dotyczące obrady komisyjne odbyły się w ministerstwie spraw wewnętrznych d. 25 października. Ustalono zasadę, aby państwowe wsparcie zostało połączone ze sumą, jaką mają do dyspozycyi owe trzy prywatne komitety, oraz aby środki, w ten sposób uzyskane, zostały najrychlej rozdane między dotkniętych według klucza, który po dokładnem zbadaniu miarodajnych momentów został przez namiestnictwo we Lwowie ułożony i po kilku małych modyfikacyach także przez zarządy owych trzech komitetów jako odpowiadający stosunkom przyjęty. Następnie ministerstwo spraw wewnętrznych porozumiało się z ministerstwem skarbu i wyasygnowało na ten **cel 100 000 K** z funduszów państwowych i przekazało tę sumę namiestnictwu we Lwowie celem **rychłego rozdzielenia**.

W ramach tej akcyi pomocniczej mają szczególnie dotknięte rodziny otrzymać odpowiedne datki, a więc także i rodzina wymienionego w interpelacyi po nazwisku ślusarza Tatarskiego, który uległ ranie postrzałowej. Na prośbę ambasadora francuskiego, poza wspomnianą akcyą przyznano, ze względów międzynarodowych także pewne wsparcie ojcu zabitego nauczyciela francuskiego Bertelota i objęto koszta przewiezienia zwłok. Przy udziale rządu zostało więc uczynione wszystko, co było możliwem dla złagodzenia niedoli, wynikłej po ubolewaniu godnych wypadkach w Drohobyczu.

Śledztwo z powodu zajść w Drohobyczu nie jest jeszcze ukończone, a dotyczasowy jego wynik nie może być omawiany ze względu na toczące się postępowanie sądowe.

Nowe żądania urzędników.

(*Telefonem*).

Wiedeń. Związek urzędników państwowych z wykształceniem akademickiem wystosował do rządu memoryał z prośbą, aby urzędnicy tej kategoryi mogli otrzymać X klasę rangi najdłużej po trzech latach służby, IX klasę rangi najdłużej po 4 latach, VIII klasę rangi najdłużej po 5 latach służby, VII klasę rangi najwyżej po 6 latach służby, VI klasę rangi najwyżej po 7 latach, po spędzeniu odpowiedniej liczby lat w poprzednich klasach rangi. — Dalej proszą ci urzędnicy o przyznanie 2-letnich dodatków w X i IX klasie rangi, 3-letnich dodatków w VIII i VII klasie rangi, 4-letnich dodatków w VI i V klasie rangi. Gdyby rząd nie mógł w ramach pragmatyki służbowej tym życzeniom uczynić zadość, związek urzędników państwowych z wykształceniem akademickiem prosi o uregulowanie ich stosunków w osobnej ustawie.

Żądania właścicieli realności.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Wiedeń. W Izbie posłów zjawiła się wczoraj deputacya właścicieli realności, która prosiła ministra skarbu o jaknajrychlejsze przedłożenie ustawy o reformie podatku budynkowego. Minister uznał słuszność i nagłość żądanej reformy podatku budynkowego i oświadczył, że może deputacyę zapewnić, iż dotyczące dochodzenia w ministerstwie skarbu odbywają się z jak największym pospiechem. Na razie nie może minister podać dokładnego terminu wniesienia tej ustawy ze względów technicznych, zapewnił jednak, że o ile się tyczy ministerstwa skarbu, ustawa będzie jaknajrychlej wykończona.

Członek deputacyi dr Steinsberg z Krakowa zaznaczył, że moralność podatkowa będzie znacznie większa, jeżeli się usunie dotychczasowy nieznośny sposób przypisywania podatku budynkowego.

Adwokat dr Epstein z Berna Mor wskazał, że ustawa o podatku budynkowym ma już 100 lat i już to samo wskazuje na konieczność jej reformy i prosił o podwyższenie procentu utrzymania w sześciu miastach: Wiedeń, Grac, Tryest, Berno, Praga i Lwów z 15% na 30%, ponieważ stopa 15% pochodzi z r. 1820 i nie odpowiada dzisiejszym stosunkom.

Deputacya udała się następnie do prezesa Koła polskiego Bilińskiego, który oświadczył, że co się tyczy reformy podatku domowo-czynszowego i zniżenia w dwóch najniższych stopniach podatku domowo-klasowego, Koło polskie użyje całego swego wpływu u rządu.

Zagmatwana sytuacya.

(*Telefonem.*)

Obstrukcya w komisyi budżetowej. — Włosi grożą obstrukcyą. — Czesi a budżet.

Wiedeń, 8 grudnia.

Usiłowania celem uruchomienia komisyi budżetowej i usunięcia obstrukcyi niemieckiej przeciw fakultetowi włoskiemu nie wydały rezultatu. Sytuacya się zaostrzyła z powodu uchwały Związku niemieckiego przeciw utworzeniu fakultetu włoskiego wogóle. Z tego powodu zapowiedziane na wczoraj posiedzenie komisyi budżetowej zostało odwołane. Przewodniczący Korytowski zwołał posiedzenie tej komisyi na wtorek 12 b. m., w nadziei, że do tej pory może przyjdzie do kompromisu.

Po posiedzeniu Izby posłów odbyło się posiedzenie klubu włoskiego. Po dyskusyi, prowadzonej w tonie bardzo rozdrażnionym, uchwalono jak najostrzej potępić obstrukcyę niemiecką i przyjęto rezolucyę, która w sposób najostrzejszy protestuje przeciw tego rodzaju sposobowi walki i stwierdza, że Włosi obstają bezwarunkowo przy oporze przeciw wszelkiemu przewlekaniu sprawy fakultetu włoskiego. — Z tego powodu oświadczono się przeciw odesłaniu ustawy do subkomitetu, przeciw zmianie porządku dziennego komisyi budżetowej i przeciw postawieniu jakiejkolwiek sprawy na porządku dziennym komisyi przed załatwieniem fakultetu włoskiego.

Postanowiono też w plenum Izby w czasie dyskusyi budżetowej wygłaszać długie mowy obstrukcyjne.

Komisya parlamentarna Związku czeskiego uchwaliła wczoraj ku ogólnemu zdumieniu pozostawić swoim członkom swobodę głosowania nad prowizoryum budżetowem. Wniosek ten postawili agraryusze. Dotąd — jak się zdaje — tylko Młodoczesi zdecydowani są głosować za prowizoryum budżetowem.

Niemcy przeciw fakultetowi włoskiemu.

Wiedeń. Związek niemiecko-narodowy postanowił głosować za prowizoryum budżetowem i za wnioskiem Waldnera i Pachera, upoważniającym rząd do wyasygnowania krajom z podatku wódczanego 20 milionów koron na rok 1912 na polepszenie płac nauczycieli. Uchwalono głosować **przeciw utworzeniu fakultetu włoskiego** w któremkolwiek mieście Istryi, w Tyrolu, Wiedniu lub w któremkolwiek mieście niemieckiem.

Z Austryi i Węgier.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

„Petrolea".

Wiedeń. Walne zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego „Petrolea" przyjęło do wiadomości sprawozdanie zarządu i uchwaliło z pozostałego po odpisaniach czystego zysku, wynoszącego 298 koron, rozdzielić dywidendę 10 prc. wobec 6 prc. w roku ubiegłym.

Naprężona sytuacya na Węgrzech.

Budapeszt. Pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości Szekeli'ego odbyła się konferencya z przywódcami opozycyi w sprawie dalszego programu prac. Nie przyszło do porozumienia.

Koleje węgierskie.

Budapeszt. W dyskusyi nad budżetem ministerstwa handlu zapowiedział wczoraj minister handlu Beoti w Sejmie, że z wiosną rozpocznie się budowa kolei dalmatyńskich. Minister omawiał obszernie program inwestycyj kolejowych i komunikacyj. Oświadczył, że projekt budowy kanału Dunaj—Cisa bardzo daleko już postąpił. Minister zapowiedział dalej rozszerzenie istniejących już sieci kolejowych, jednakże podniósł także konieczność podwyższenia taryfy kolejowej.

Strajk tramwajowy.

Zagrzeb. Wczoraj rozpoczął się strajk ogólny na tutejszej kolei elektrycznej.

Austrya a Włochy.

Rzym. „Tribuna" zaprzecza wiadomości jednego z pism wiedeńskich, jakoby król włoski i ks. Abruzzów bawili niedawno na granicy austryackiej, a to nad jeziorem Garda i dodaje, że od pewnego czasu rozszerza się kłamstwa w tym celu, aby między Włochami i Austro-Węgrami wywołać nieporozumienie. Jednakże usiłowania te nie osięgną swego celu, gdyż oba mocarstwa są zdecydowane dalej działać w porozumieniu dla wzmocnienia stosunków przyjaźni i sojuszu, który odpowiada ich interesom.

Groźba biernego oporu na kolejach.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Praga. „Prag. Tagblatt" donosi ze źródła rzekomo dobrze informowanego, że w kołach organizacyj kolejowych poruszono znowu myśl biernego oporu, gdyby wnioski komisyi co do przyznania polepszenia płac kolejarzom nie zostały przez rząd w całości przyjęte. Jak wiadomo, referent komisyi proponuje podwyższenie ich płac w ramach 38 milionów, a rząd godzi się na dwadzieścia kilka milionów.

Jako **termin rozpoczęcia biernego oporu** stawiają kolejarze **18 b. m** Wniosek ten wyszedł ze strony organizacyi socyalistycznej, inne jednak organizacye zamierzają się do tego kroku przyłączyć. Sytuacya jest z tego powodu krytyczną, szczególnie jeżeli bierny opór wybuchnie przed świętami. Organizacye kolejarskie **grożą rozszerzeniem biernego oporu i na koleje prywatne.**

Bierny opór ma wybuchnąć najpierw w rewirach węglowych, co wobec zimy utrudni lub **uniemożliwi dowóz węgla do miast.**

Naczelnicy wszystkich organizacyj kolejarskich narodowych odbędą w Wiedniu wspólne narady w dniach **11 i 12 b. m.**

Wojna Austryi z Włochami wisiała na włosku.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Budapeszt. Najpoważniejszy dziennik węgierski „Bud. Hirlap" ogłasza na naczelnem miejscu artykuł o ustąpieniu Conrada, które nazywa świetną satysfakcyą dla hr. Aehrenthala i hr. Khuena. Dalej donosi ten dziennik z kół dobrze poinformowanych, że cesarz sam rozwiał w sposób energiczny wszystkie wojenne plany Conrada. Zdaniem tego pisma, wojna wisiała na włosku; niebezpieczeństwo zostało w ostatniej chwili usunięte przez cesarza, który przyłączył się do protestu hr. Aehrenthala. Dziennik donosi dalej, że obstrukcya węgierska doznała rozczarowania z powodu ustąpienia Conrada, z którym utrzymywała stosunki, a który popierał jej kroki o obalenie ustawy wojskowej.

Wyrok w procesie o milionowy spadek.

(*Telefonem.*)

Lwów, 8 grudnia.

Wczoraj wieczór po godzinie 10 zapadł wyrok w procesie o 8 milionowy spadek po ś. p. hr. Wolańskim. Trybunał po 3-godzinnej naradzie wydał wyrok, uznający Beluchowskiego i Kaufmana winnymi zbrodni gwałtu publicznego z § 98 przez wymuszenie na rodzinie Boguckich, którzy odziedziczyli spadek po ś. p. hr. Wolańskim, natomiast uwalniający Schraterową.

Beluchowski skazany został na 2 lata ciężkiego więzienia z postem co miesiąc, Kaufmana na rok ciężkiego więzienia z postem co miesiąc i na ponoszenie kosztów procesu

W motywach zaznaczył trybunał, że wprawdzie Boguccy zeznali, iż żądania Beluchowskiego nie wywarły na nich wrażenia, jednakże trybunał jest zdania, że cała akcya Beluchowskiego ze Schratterem i wspólnikami mogła u nich wywołać obawę, określoną § 98 i mogła im przynieść złą opinię.

Obrońcy wnieśli zażalenie nieważności i odwołanie od wysokiego wymiaru kary.

Wyrok przeszedł bez zainteresowania, na sali było nie wielu ludzi.

Za kilka dni odbędzie się rozprawa przeciw adw. Schratterowi, który z powodu choroby nie mógł brać udziału w tej rozprawie.

Zatonięcie trzech okrętów.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Londyn. Według doniesienia dzienników, na morzu Karaibskiem zatonęły trzy parowce z powodu orkanu. Załoga i pasażerowie uratowali się.

Telegramy

z dnia 8 grudnia.

Mordowanie Greków.

Ateny. W Macedonii popełniono kilka morderstw na Grekach.

Bandy bułgarskie.

Salonika. Niedaleko miasta zamordowała banda bułgarska 6 wieśniaków Muzułmanów.

Pierwszy dzień bez strzału.

Rzym. Ag. Stefani donosi z Tripolisu: Dzień wczorajszy może był pierwszym, który upłynął bez strzału. Generał Pecori donosi z Ain Zara, że rekonesanse konnicy i wywiady u Arabów potwierdzają, że odwrót nieprzyjaciół odbywa się w wielkim pośpiechu. — Wielki obóz Beduinów został przez naszych żołnierzy podpalony. Generał Pecori donosi o kilku mniejszych potyczkach, które skończyły się **stratami Turków**.

O Dardanele.

Konstantynopol. Porta zachowuje milczenie co do rosyjskiego kroku w sprawie Dardaneli, daje jednak do poznania, że Rosya nie czyniła kroków pisemnych, tylko ustne.

Paryż. Kilka dzienników donosi, że minister Sazonow, który tu wczoraj przybył, miał ważną konferencyę z Izwolskim i ambasadorem w Londynie Benkendorffem w kwestyach aktualnych, zwłaszcza co do przejazdu przez Dardanele. Francya zasadniczo jest skłonną poprzeć to żądanie Rosyi.

Przedłużenie zawieszenia broni.

Hankau. Ponieważ przewódcy wojsk cesarskich i powstańczych dotąd nie zdołali dojść do porozumienia, zawieszenie broni przedłużono o 3 dni.

Cholera.

Konstantynopol. W ostatnich dniach zmarło w Mece 198 osób na cholerę.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 8 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu, któremu przewodniczył z powodu choroby prezydenta, wicepr. Szarski, odczytane pismo nauczycielstwa krakowskiego i dyetaryuszy magistratu o dodatek drożyźniany, oraz podziękowanie urzędniczek pocztowych za udzielony ich stowarzyszeniu grunt.

R. m. Krongold, jako delegowany przez komisyę sanitarną do opieki nad aresztami miejskiemi, sprostował zarzuty, podniesione przez „Naprzód" w sprawie urządzeń i porządków, panujących w aresztach miejskich.

R. m. Merz zgłasza wniosek nagły o zaprotestowanie przeciw zamierzonemu przez władze centralne zaprowadzeniu elektrycznych kabli napowietrznych w Krakowie.

Uchwalono.

R. m. Maywalt zapytuje, kiedy komisya gazowo-elektryczna przystąpi do przeprowadzenia awansu funkcyonaryuszów gazowni. Wicepr. Szarski oświadcza, że nastąpi to w najbliższym czasie.

R. m. Dębicki domagał się nadania nazw całemu szeregowi ulic w Krakowie, szczególnie na przedmieściach. W sprawie tej zabierali głos r. m. Domański, Maywalt i wicepr. Sare.

R. m. Rosenblatt ubolewa z powodu namnożenia bud (z parasolami) dla sprzedaży owoców i byłby rad, aby budy te na niektórych piękniejszych placach nie istniały.

Wicepr. Szarski oświadcza, że magistrat zastanowi się nad tem, czyby niektórych bud (płacony jest za nie czynsz dzierżawny) nie należało znieść.

R. m. Turski podnosi, że w ostatnich latach nastąpiła do Krakowa inwazya Rusinów, sprzedających tu owoce; pozostają oni pod komendą jednego człowieka i zagrażają naszym, osiadłym tu na stałe a trudniącym się sprzedażą owoców — obywatelom. Mowca domaga się, aby magistrat coś w tej sprawie zrobił.

Po przemowie r. m. Meusa, wicepr. Szarski przyrzekł, że magistrat uczyni zadość podniesionym życzeniom.

Sekr. magistratu dr Wydro odpowiedział na interpelacyę r. m. Stan. Nowaka w sprawie wywłaszczenia z gruntu p. Zaleskiego na Zwierzyńcu. Interpelacyę tę zgłosił r. Nowak na poprzedniem posiedzeniu. Dr Wydro oświadcza, że z p. Zaleskim postąpiono zupełnie formalnie — i gdy nie chciał się zgodzić na sprzedaż gruntu miastu po cenie, jaką inni przyjęli, postanowiono w myśl ustawy przeprowadzić wywłaszczenie.

Rocznica Piotra Skargi.

R. m. Domański wskazał, że 27 września 1912 r. przypada trzechsetna rocznica zgonu ks. Piotra Skargi. Wiele instytucyj w naszem mieście postanowiło uroczyście obchodzić tę rocznicę; od obchodu nie może się także usunąć Rada miasta Krakowa. Dlatego mowca proponuje, aby komitet Muzeum Narodowego w jak najkrótszym czasie przedstawił wnioski w sprawie udziału Rady miejskiej w obchodzie rocznicy ks. Piotra Skargi.

Propozycyę r. Domańskiego przyjęto, poczem po załatwieniu kilku spraw formalnej natury przystąpiono do porządku dziennego.

Pomieszczenie seminaryum.

Dr Zaczek, radca magistratu, przedstawił następujący wniosek sekcyi ekonomicznej i skarbowej:

1) Gmina miasta Krakowa wybuduje własnym kosztem i odda na własność skarbowi państwa budynek na pomieszczenie seminaryum nauczycielskiego męskiego przy ulicy Żabiej w sąsiedztwie państwowej szkoły przemysłowej, według nowych szkiców, wypracowanych przez budownictwo miejskie na podstawie szczegółowych planów, zatwierdzonych przez Radę szkolną krajową.

Skarb państwa płacić będzie gminie za to tytułem rat amortyzacyjnych przez lat 33 po 53.500 K rocznie.

2) Gdyby skarb państwa zamierzał prowadzić budowę seminaryum we własnym zarządzie, gmina gotową jest odstąpić na ten cel parcelę o powierzchni około 930 sążni po 300 kor. za sążeń.

3) W razie przychylenia się do pierwszej oferty gmina obowiązuje się oddać budynek rządowi do użytku w przeciągu dwóch lat od przyjęcia tej oferty.

Regulacya ulic.

Po referacie r. bud. Kłeczka zatwierdzono linie regulacyjne: ulicy Żabiej między Czystą a budynkiem „Czerwonego Krzyża"; zachodniej strony drogi wojskowej od ulicy Krowoderskiej do fortu nr 9 na Krowodrzy; kilku narożników w Ludwinowie. Uchwalono rozszerzyć ulicę Piotra Rosoła w Nowej Wsi Narodowej. Uchwalono uporządkować ulicę w przedłużeniu ul. Długiej do Prądnika Białego.

W dalszym ciągu zatwierdzono projekt dróg dojazdowych do nowego dworca towarowego w Krakowie, jakoteż dotyczące profile podłużne; zatwierdzono kosztorys budownictwa miejskiego na wykonanie tych dróg; polecono magistratowi, aby projekt i kosztorys przedłożył dyrekcyi kolei północnej, celem uzyskania subwencyi.

Zakupno gruntów.

Dr Wydro przedstawił następnie wnioski komisyi gruntowej, sekcyi ekonomicznej i skarbowej o nabycie na rzecz gminy wspólnie z Bankiem przemysłowym gruntów, należących do akcyonaryuszy b. prywatnej kolei północnej. Leżą one przy drodze warszawskiej między Krowodrzą, koleją północną i bastyonem nr. 1; 1/3 nabędzie gmina, 2/3 Bank po 42 K za sążeń. Przypadającą na gminę 1/3 część wydatków pokryje Bank przemysłowy a gmina spłacać będzie tę pożyczkę. Z nabyć się mających gruntów odstąpi się gwarectwu jaworznickiemu 2500, Bankowi hipotecznemu 2000 sążni.

Druga część wniosków domaga się nabycia od Banku przemysłowego na rzecz gminy 2/3 części tych gruntów po 65 K sążeń. Dalej żąda wniosek, aby na pokrycie ceny kupna Bank przemysłowy zaliczył gminie na rachunek przyszłej pożyczki długoterminowej pożyczkę wekslową w wysokości 437.236 K 80 hal. na przeciąg lat trzech. Gzy wskutek tego rozwiązuje się wspólność z Bankiem przemysłowym, przeto na wypłatę z dochodów wspólności niepokrytej reszty, uchwala się zaciągnąć pożyczkę krótkoterminową w kwocie 160.000 K na rachunek przyszłej pożyczki długoterminowej.

R. m. Klemensiewicz podnosi niejasność wniosków.

R. m. Rosenblatt zauważa, że sekcye załatwiły już pierwszą część sprawy t. j. zakupno razem razem z Bankiem przemysłowem gruntów (1/3 dla gminy); teraz zaś domagają się sekcye nabycia 2/3 gruntu, nabytego przez Bank przemysłowy. Ponieważ sekcye pierwszą część sprawy załatwiły na własną rękę, przeto Rada musi udzielić swego placet w tym kierunku a równocześnie załatwić rzecz drugą. Mowca wyraża zdziwienie, że referent nie przedstawił na jakie cele gminne użyte będą te grunta.

Dr Wydro wyjaśnił, że na cele mleczarni miejskiej, parowej stolarni i składu węgla.

R. m. Bandrowski wyraża ubolewanie, że sekcye na własną rękę i bez Rady załatwiły tę sprawę. Jest to nieprawidłowość. Nieprzyjemną jest także gospodarka wekslowa.

Wicepr. Sare broni prezydyum w sprawie, która jest dla miasta korzystną.

Przemawiali jeszcze r. m. Romanowski, Peroś, Dąbrowski i Maywalt, poczem wnioski uchwalono.

Sprawy mieszkaniowe.

Z kolei radca magistratu Sawiński przedstawił następujące wnioski komisyi mieszkaniowej i sekcyi prawniczej:

1) W myśl uchwały Rady miasta z 31 lipca r. 1911 z kwoty 600.000 koron w gruntach, przyznanej na cele mniejszych mieszkań, przeznacza się na razie 50.000 koron w gotówce jako udział gminy na rzecz miejskiego Towarzystwa budowy mniejszych mieszkań.

2) Rada miasta deleguje dwie trzecie członków i ich zastępców do zarządu i Rady nadzorczej tego Towarzystwa.

3) Rada miasta oświadcza się za zmianą statutu Towarzystwa w tym kierunku, aby gmina miała zapewnione prawo wyboru dwóch trzecich członków do zarządu i Rady nadzorczej bez względu na każdoczesną wysokość udziałów innych członków.

W tym celu odnośne przepisy zmieni się w ten sposób, że do zarządu deleguje Rada miejska dwie trzecie, to jest na razie 4 członków i 2 zastępców, do Rady nadzorczej dwie trzecie, to jest na razie 6 członków i 2 zastępców, resztę, to jest jedna trzecia członków zarządu i Rady nadzorczej wybiera walne zgromadzenie członków stowarzyszenia. Tylko Rada miejska może usuwać każdego czasu członków przez siebie wybranych i innych wybrać, walne zgromadzenie zaś ma prawo usuwania członków zarządu i Rady nadzorczej przez siebie wybranych.

Wnioski te uchwalono.

Nowa posada.

Rada uchwaliła następnie utworzyć posadę inżyniera w Muzeum techniczno-przemysłowem w IX. kl. rangi.

Seminaryum gospodarstwa domowego.

Z kolei po referacie r. m. Wasunga uchwalono statut i plan naukowy seminaryum dla kandydatek na nauczycielki gospodarstwa domowego. (Treść wniosków przedstawiliśmy wczoraj; przyp. red.).

Myto od automobilów.

W końcu posiedzenia omawiano sprawę poboru myta od automobilów. Radca magistratu dr Zawadzki przedstawił omówiony już w naszym dzienniku wniosek o wniesienie petycyi do Sejmu z projektem ustawy, ustanawiającej pobór myta od automobilów w Krakowie.

R. m. Bujwid podnosi, że automobile wojskowe nie posiadają kół gumowych i niszczą z powodu tego znacznie drogi. Należałoby się odnieść w tej sprawie do kół miarodajnych.

R. m. Szatkowski podnosi, że pobór myta od automobilów może spowodować upadek sportu automobilowego i spowodować, że przyjezdni automobiliści omijać będą nasze miasto, dlatego zgłasza wniosek o przejście nad całym projektem do porządku dziennego.

R. m. Turski nie uznaje tych argumentów. Wydatek kilkudziesięciu halerzy nie będzie żadnym ciężarem dla właścicieli automobilów, które i tak muszą się na rogatce zatrzymywać dla opłat akcyzowych.

R. m. Rosenblatt i wicepr. Sare wyjaśniają, że gmina z poboru myta od automobilów osiągnie kwotę kilku tysięcy, czego lekceważyć nie można.

W głosowaniu kilka głosów oświadczyło się za wnioskiem r. Szatkowskiego, poczem znaczną większością projekt myta od automobilów uchwalono.

Na tajnem posiedzeniu udzieliła Rada miejska prezentę na posadę nauczycielki w szkole Konarskiego p. Klarze Kuchinkównie, tymczasowej nauczycielce z X szkoły.

Nadto zamianowała Rada miejska architekta, radcę Jana Zawiejskiego, starszym radcą budownictwa miejskiego w VI randze; Władysława Spannbauera, komisarza w krak. ekspozyturze dróg wodnych, starszym inżynierem w budownictwie miejskiem, z tytułem radcy budownictwa; Andrzeja Webera, inżynierem w Muzeum techniczno-przemysłowem miejskiem. — Wreszcie zezwoliła Rada na zamianę posad między pp. Hochmanem a Birnbaumem, nauczycielami religii mojż. w szkołach wydziałowych.

Uchwalono także kilka wniosków w sprawach pensyjnych i przyjęcia do gminy.

Kronika.

Kraków, piątek 8 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Niepokal. Poczęcia NMP.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu „Kościuszko pod Racławicami"; wieczorem „Kobieta i pajac".

Wieczór muzyki religijnej w starym teatrze o godz. 5 po południu.

Wiec nauczycielstwa powiatu podgórskiego i wielickiego w sali Sokoła w Podgórzu o godz. 10 rano.

Zebranie w sprawie chełmskiej w Towarzystwie demokratycznem (Plac Szczepański l. 3) o godz. 12 w południe.

Wystawa gwiazdkowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: „Dwie sieroty".

Z powodu święta Niepokalanego Poczęcia NMP. następny numer „Nowej Reformy" wyjdzie dopiero w sobotę w południe o zwykłej porze.

Rada miasta Podgórza w sprawie chełmskiej. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej w Podgórzu uchwalono na wniosek magistratu następującą rezolucyę w sprawie chełmskiej:

„Rada miasta Podgórza widzi w zamierzonem oderwaniu Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego nowy zamach rządu rosyjskiego, skierowany przeciw naszemu narodowi. Podnosimy głos protestu przeciw nowemu gwałtowi caratu, którego przeszło od lat stu rządy w zaborze rosyjskim są nieprzerwanym szeregiem bezprawia, krwawych gwałtów, ucisku narodowego i politycznego".

Rezolucyę tę uchwalono jednomyślnie.

Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli zamierza sprowadzić dla swych członków żywe karpie na święta Bożego Narodzenia. — Celem ustalenia zamówienia, ze względu na ograniczoną ilość ryb, zechcą członkowie zgłosić się w lokalu Związku, Szewska 21, I p. w godzinach między 6—8 wieczór, najpóźniej do 16 grudnia, włącznie celem podania ilości w kilogramach i wręczenia zadatku. Zamówienia późniejsze nie będą uwzględniane. Cena ryb będzie niższą od targowej. Zarazem zawiadamia się członków, że nadszedł świeży transport jabłek i orzechów.

Humorystyczny „Żywy dziennik" ilustrowany. Dwunastu prelegentów, rozmaitość i dobór tematów aktualnych poruszonych humorystycznie i z sarkastycznym uśmiechem, oto treść „Humorystycznego żywego dziennika", który wyjdzie w niedzielę o godz. 7 w starym teatrze. Zwykłe działy dziennika, jak „fejleton", „kronika" „telegramy", „nadesłane", „ogłoszenia" objęli współredaktorzy krakowskich pism codziennych, którzy ujmować będą pod satyrycznym kątem widzenia „chwilę aktualną" w jej różnorodnych, przeważnie humorystyczno wesołych objawach.

Redaktor „Nowin" p. Ludwik Szczepański odczyta rzecz wesołą p. t. „A Concha tańczy", członek redakcyi „Nowej Reformy" p. Józef Rączkowski „O Krakowie i Krakowianach", członek redakcyi „Czasu" p. Roman Pilarz „Kronikę" znany publicysta piszący pod pseudonimem „Wierzbięty", p. Tadeusz Żuk-Skarszewski szkic satyryczny z Krakowa p. t. „U stóp pomnika".

Bilety nabywać można dzisiaj od godz. 4—6 po południu w starym teatrze.

Komitet organizacyjny esperanckiego kongresu wszechświatowego w Krakowie w roku 1912 odbył wczoraj pod przewodnictwem prof. Bujwida posiedzenie, na którem rozpatrywano najpilniejsze sprawy, jak kwatery, aprowizacyę, sale na posiedzenia i wieczory, sprawę przedstawienia po esperancku „Mazepy" w teatrze miejskim, zwiedzanie zabytków i osobliwości Krakowa, zjazd do kopalni wielickich, wycieczki do Tatr itd. Omawiano kwestye finansowe, administracyjne i prasowe i uchwalono szereg wniosków.

Komitet ten — stosownie do regulaminu kongresów esperanckich — wybrany został przez stały komitet kongresowy w Paryżu, którego członkami dla kongresu krakowskiego są pp. dr Rosenstock Leon i Rudnicki Stanisław. Na przedstawienie tych dwóch członków do komitetu organizacyjnego weszli pp.: prof. Odo Bujwid jako prezes, dr Mikołajski Szczepan ze Lwowa jako I wiceprezes, Rudnicki Stanisław II wiceprezes, dr Rosenstock Leon sekretarz generalny, dr Tislowitz Henryk skarbnik, wreszcie pp. Grabowski Władysław i Zielenkiewicz Mieczysław. Jak się dowiadujemy, oznaczenie dnia rozpoczęcia kongresu w sierpniu 1912 zależnem jest od porozumienia się z prezydyum miasta.

Ze lwowskiej Rady miejskiej. Ze Lwowa telefonują: Przed wczorajszem posiedzeniem Rady miejskiej odbyło się posiedzenie delegatów poszczególnych klubów. Postanowiono zwołać w poniedziałek posiedzenie Rady miejskiej dla sprawy chełmskiej. Na tem posiedzeniu polecono także prezydyum Rady miejskiej, aby poczyniło u władz kroki, ażeby kierownikiem szkoły ewangelickiej we Lwowie został kandydat narodowości polskiej.

Proces o szpiegostwo. Z Lipska telegrafują: Wczoraj rozpoczął się proces o szpiegostwo przeciw kilku Anglikom z handlarzem okrętów Maksem Schulzem na czele.

Zgon francuskiego dziennikarza. Z Paryża telegrafują: Deputowany Gerold Richard, dyrektor dziennika „Petit Journal", zmarł.

Zmarli.

Józef Witkoś, radca dyrekcyi skarbowej, umarł wczoraj rano po długiej, dolegliwej chorobie.

Ś. p. Józef Witkoś prawie całą swoją służbę urzędniczą, z wyjątkiem kilku lat, spędzonych w Żółkwi, odbył w Krakowie. Zdolny i energiczny urzędnik, znany był w szerszych sferach naszego miasta z obywatelskiego ducha, a wśród kolegów, dzięki swoim towarzyskim przymiotom, cieszył się wielką sympatyą.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Koropiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K Górski.